

Trucizny, które zmieniły świat

Data publikacji: 26.03.2019 18:30

W poniedziałek (25.03.2019) w Osiedlowym Centrum Kultury i Rekreacji, działającym przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Cieszynianka” odbyło się kolejne spotkanie w ramach działania Sekcji Miłośników Nauki i Techniki cieszyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Tym razem tematem przewodnim spotkania były trucizny.



fot. arc.ox.pl

Na poniedziałkowej prelekcji pojawiła się Mariola Saternus z Politechniki Śląskiej, która wygłosiła wykład zatytułowany „Trucizny, które zmieniły świat”. Słuchacze mogli dowiedzieć się między innymi, czym są trucizny oraz w jaki sposób zabijano przy ich zastosowaniu już od starożytności. Dodatkowo pojawiło się wiele ciekawostek, dotyczących innowacyjnych rozwiązań wprowadzonych przez trucicieli – ***mówi się, że Lukrecja Borgia opracowała truciznę, która nazywa się Cantarella, która miała za zadanie działać z opóźnieniem. Przykładowo, przychodzimy na kolację, przynosimy wino i czekoladki. Udajemy, że spożywamy i wychodzimy. Osoba, która zjadła czekoladki, umiera dopiero następnego dnia. Od tego czasu odwiedziło ją jeszcze kilka osób i jadła dwa posiłki, więc jesteśmy poza podejrzeniami*** – tłumaczyła prowadząca.

Jak się okazuje, trucizny były bardzo popularnym sposobem dokonywania morderstw już od starożytności. Od popularnych, takich jak cykuta, czy mandragora aż po zdecydowanie bardziej wyszukane, czyli chociażby opracowana przez rodzinę Borgiów, Cantarella. Prawo w różny sposób regulowało przewinienia trucicieli. Karą mogło być wygnanie lub nawet śmierć. Co ciekawe, pierwszy podręcznik toksykologiczny został wydany dopiero w XIX wieku, w związku z czym przez wiele wieków problem nie był opracowany w sposób akademicki.